

Poznań, dnia 26.04.2022 r.

L d. P/ 608 /22

**Rada Nadzorcza
Spółdzielni Mieszkaniowej „Dębina” w Poznaniu
Przewodnicząca Pani Maria Grzelak**

Szanowna Pani Przewodnicząca,

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Dębina” w Poznaniu w nawiązaniu do pisma mieszkańców z dnia 10 marca 2022 r. informuje, że nie widzi podstaw do rozwiązania umowy z Kancelarią Adwokacką Pani Mecenasa Kamili Klepas-Kraszka.

W załączeniu przekazujemy stanowiska Pani Mecenasa Kamili Klepas-Kraszka i Pana Mecenasa Mariana Jakuba Suchanowskiego.

Zastępca Prezesa Zarządu
Spółdzielni Mieszkaniowej
„Dębina”
Maciej Mielęcki

PREZES ZARZĄDU
Spółdzielni Mieszkaniowej
„DĘBINA”
Marek Szymański

Wyk. 2 egz.

1. Adresat
2. SM „Dębina” a/a

KAMILA KLEPAS-KRASZKA

adwokat

KANCELARIA ADWOKACKA
60-275 POZNAŃ, UL. TĘCZOWA 8
T. 604 7777 95
e-mail: adwokat@klepas.pl

Poznań, dnia 26.04.2022 roku

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Dębina”
w Poznaniu**

Szanowni Panowie Prezesi,

W odpowiedzi na prośbę Zarządu do ustosunkowania się do pisma z dnia 10 marca 2022 roku adresowanego przez Mieszkańców Osiedla Dębina w Poznaniu wyrażam głębokie zaskoczenie dla oceny pracy kancelarii w zakresie współpracy z organem nadzoru.

Na wstępie wskazać należy, że organ nadzoru jest organem kolegialnym, a decyzje podejmowane są w formie uchwał. Jako adwokat działająca w ramach umowy o świadczenie usług prawnych działam wyłącznie w granicach umocowania i wiążącej mnie umowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Dębina” w Poznaniu. Adwokat wykonuje swoje czynności zawodowe według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością i sumiennością. W żaden sposób nie wpłynęłam na decyzję organu nadzoru w przedmiocie odwołania członka Zarządu – Pana Krzysztofa Mieszały, ani nie identyfikuję się z jego interesami ani interesami innych osób bezpośrednio lub pośrednio z tym związanych.

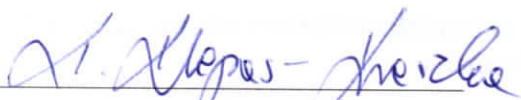
W mojej ocenie zarzuty podpisanych pod pismem osób są bezpodstawne.

Moją współpracę z organem nadzoru oceniam bardzo wysoko, wielokrotnie opiniuję, opracowuję projekty czy udzielam porad we współpracy w szczególności z Prezydium Rady, jednakże zawsze działam w granicach mojego umocowania. Również moja współpraca z Radą Nadzorczą pod przewodnictwem Pana Mariana Suchanowskiego stanowiła kontynuację wypracowanych dotychczas zasad, zawsze podejmuję wszelkie działania z zachowaniem obiektywizmu i profesjonalizmu – rolą adwokata nie jest podejmowanie decyzji za Klienta, a jedynie wskazanie w sposób obiektywny konsekwencji ewentualnych jego decyzji w oparciu o obowiązujące przepisy prawa.

Natomiast, co do treści wypowiedzenia umowy o pracę, stwierdzam że odpowiada ona treści podjętej przez organ nadzoru uchwały, która była czytelna i jednoznaczna, która określała granice złożonego członkowi zarządu oświadczenia. Nadto, nie składałam żadnych deklaracji ani oświadczeń w zakresie w jakim wskazano w piśmie, a moje stanowisko w przedmiocie „zawinionej utraty uprawnień zawodowych” jak również w zakresie zastosowania trybu art. 52 k.p. jest Radzie znane i podtrzymuje je w pełnej rozciągłości.

Na koniec, chciałabym się ustosunkować do bezpodstawnych sugestii co do ewentualnych koligacji z członkami Zarządu, czy utrzymywania relacji towarzyskich - osobiście uważam takie insynuacje za **wysoce niestosowne i niedopuszczalne**. Oświadczam, że dalsze kontynuowanie tego rodzaju zarzutów spotka się z moją zdecydowaną reakcją, albowiem jestem gotowa na merytoryczną ocenę pracy mojej kancelarii, ale wyrażam zdecydowany sprzeciw, by mieszkańcy osiedla czynili pod moim adresem personalne i prywatne uwagi.

Z pozdrowieniami



adwokat Kamila Klepas-Kraszka

Poznań, dnia 16 marca 2022r.

Marian Jakub Suchanowski
os. Dębina 11/11
61-450 Poznań

Marek Szymański
Prezes Zarządu SM „Dębina”
os. Dębina 106
61-450 Poznań

Szanowny Panie Preześle,

odpowiadając na prośbę o ustosunkowanie się do pisma z dnia 10.03.2022 roku, wskazuję, iż ze zdziwieniem i sprzeciwem odbieram tam wskazane twierdzenia i niedopuszczalne sugestie.

Należy jedynie przypomnieć, iż „autorami” każdego dokumentu wypracowanego i przyjętego w głosowaniu Rady Nadzorczej SM „Dębina” w bieżącej kadencji, w okresie kiedy miałem zaszczyt pełnić funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej byliśmy wszyscy razem jako członkowie Rady. Taki został przyjęty model naszej pracy, gdzie wielokrotnie po wcześniejszych dyskusjach wspólnie zmienialiśmy proponowane treści dokumentów, często nawet poprzez zmianę zdania, czy pojedynczych wyrazów. Dopiero po zgodnym stanowisku, poddawano uchwały pod głosowanie.

W ten sam sposób zostały wypracowane treści dokumentów dotyczących p. Krzysztofa Mieszkały, w szczególności uchwała o odwołaniu z funkcji Zastępcy Prezesa, zawiadomienie do Prokuratury, czy rozwiązanie umowy o pracę. Treść tych dokumentów była za każdym razem omawiana, poprawiana i poddawana pod głosowanie po wcześniejszej dyskusji, analizie dokumentacji z przedstawieniem i omówieniem wszelkich konsekwencji takich, a nie innych treści, w końcu konieczności wskazania konkretnych podstaw wypowiedzenia umowy o pracę, które zawsze mogą być przez pracownika kwestionowane i poddane ocenie właściwego Sądu, na co zwracano uwagę również na poszczególnych posiedzeniach.

Nigdy nie było sytuacji, aby Przewodniczący, czy Pani Mecenasa arbitralnie zaakceptowali na przedmiotowym posiedzeniu sugestię o wskazaniu w uzasadnieniu utraty uprawnień p. Krzysztofa Mieszkały. Treść uzasadnienia wypowiedzenia była szczegółowo omawiana na posiedzeniu, co do każdego punktu przyczyn i ostateczny kształt dokumentu wypracowany przez wszystkich członków Rady został poddany pod głosowanie. Nie przypominam sobie alternatywnego i indywidualnego projektu uchwały i wypowiedzenia któregośkolwiek z członków Rady (łącznie ze mną) poza tym, który był przedmiotem głosowania.

Nadto, pozwalam sobie wskazać, iż z żalem odbieram treść pisma, która nie dotyczy mojej osoby, ale poddaje pod wątpliwość poprzez postawione „pytania” działania na rzecz naszej Spółdzielni Pani Mecenas, czy Pana Prezesa. W czasie bieżącej kadencji wielokrotnie mogliśmy mieć jako Rada z Zarządem, czy Panią Mecenas różne zdanie na sprawy, z którymi przyszło nam się mierzyć, ale nigdy nie miałem wątpliwości, że relacje oparte są na zasadach obiektywizmu i profesjonalizmu.

Jednocześnie mam nadzieję, iż Rada Nadzorcza będzie mogła zająć stanowisko w tej materii, tak aby uciąć tego typu bezpodstawne spekulacje i nie mające żadnego związku z rzeczywistością twierdzenia o naszym sposobie pracy jako Rady w czasie, kiedy byłem jeszcze Jej członkiem.

Z poważaniem

Marian Jakub Suchanowski

Marian Jakub Suchanowski